

**Chadecja na rozdrożu**

Dlaczego sekularyzacja nie musi oznaczać końca chrześcijańskiej demokracji? — s. 54

**Intelektualiści w maju**

1968 r. Jaką rolę odgrywali w masowych protestach studentów w Niemczech i we Francji? — s. 60

**Nowe opowiadanie  
Waldemara Bawółka:**

„A ktoś by sobie głowę zawracał wypchniętym poza nawias samotnikiem?” — s. 84

**Sztuka korespondencji**

Dlaczego cieszy się popularnością czytelnictw? Kto dziś pisze „prawdziwe listy”? — s. 100

# ZNAK

M I E S I Ę C Z N I K

Nr **756**

CENA: 19,90 zł | VAT 5% (W PRENUMERACIE: 13 zł)  
MAJ (05) 2018



ISSN 0044-488X INDEX 383746  
9 770044 488188

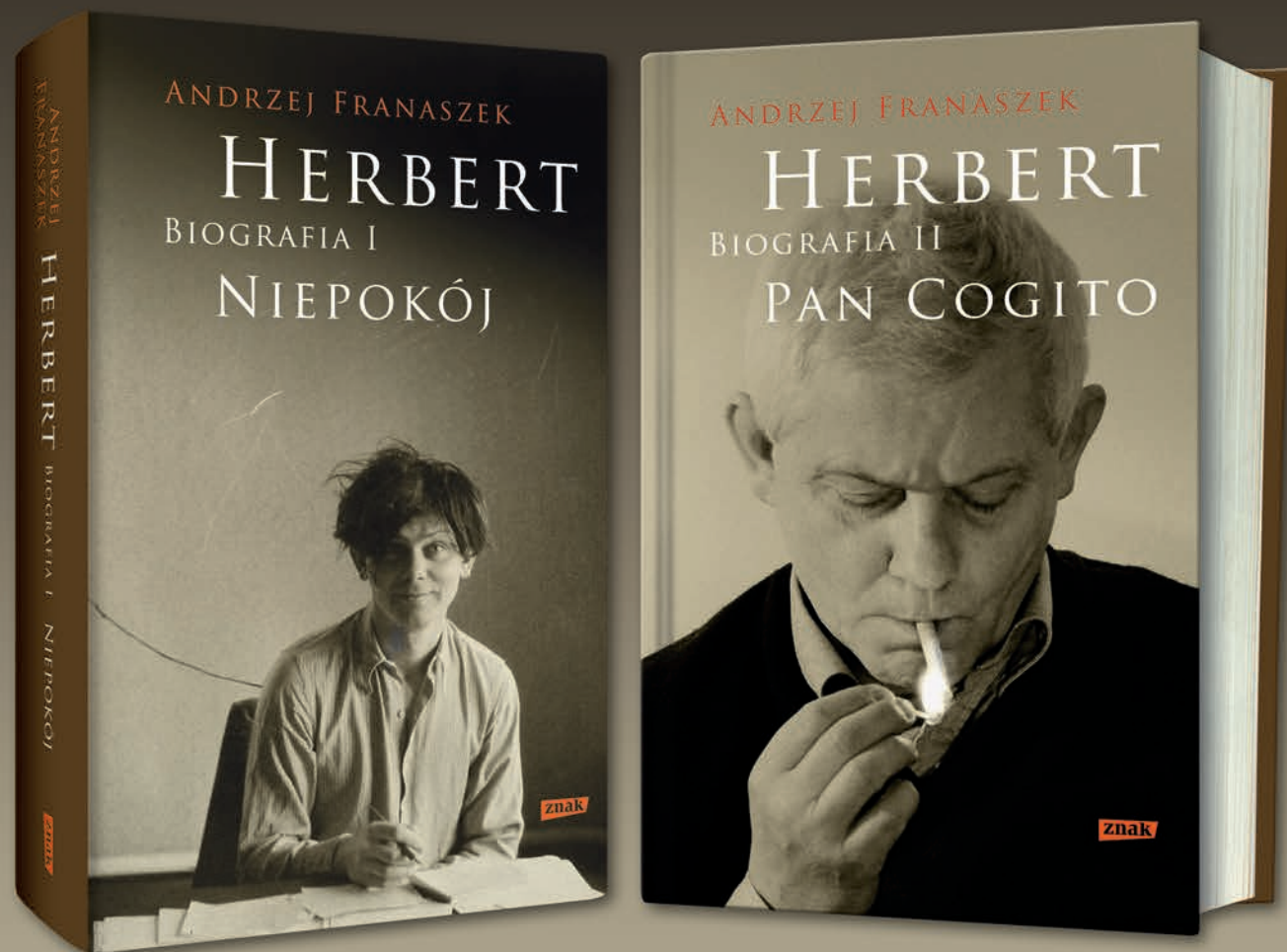
Ilustracja: Izabela Dudzik

## Bosko i przykładnie Seks i religia

Czy Polacy przyjmują etykę seksualną głoszoną przez Kościół? Co islam i hinduizm mówią o związkach pozamałżeńskich, antykoncepcji i gejach? — s. 4–33

# WYDARZENIE ROKU HERBERTA

MONUMENTALNA BIOGRAFIA  
JEDNEGO Z NAJWYBITNIEJSZYCH TWÓRCÓW XX WIEKU



Niestrudzony podróżnik. Porywający eseista. Genialny poeta. Wieczny dowcipniś i kawa-larz? Czy raczej pisarz dręczony depresjami, gniewem, przez dekady walczący z bólem ciała i duszy? Nieprzenikniony? Zawsze osobny? Z pewnością: człowiek budujący swe życie na przekór historii, modom, przeciwnościom losu, biedzie, własnym słabościom. Płynący pod prąd.

Andrzej Franaszek, autor znakomicie przyjętej w Polsce i na świecie biografii Czesława Miłosza, z pieczołowitością portretuje Zbigniewa Herberta. Nie pomija tematów trudnych czy kontrowersyjnych, głęboko wczytuje się w korespondencję i prywatne, dotąd nieznane notatki, by na nowo oświetlić twórczość poety.



Dominika Kozłowska

## Kontrola czy ochrona?

GODNE, BO PŁODNE. SEKS MAŁŻEŃSKI W DOKTRYNIE KOŚCIOŁA katolickiego – artykuł opublikowany kilka lat temu w miesięczniku „Znak” obok tekstów dotyczących stosunku Kościoła do osób homoseksualnych do dziś utrzymuje się na pierwszych miejscach zestawienia najczęściej czytanych treści na naszej witrynie internetowej. Wysokie zainteresowanie tego typu publikacjami może mieć również związek z ożywieniem za sprawą pontyfikatu papieża Franciszka debaty na temat dopuszczenia do komunii osób żyjących w związkach niesakramentalnych czy ewentualnej korekty stanowiska Kościoła wobec antykoncepcji. To pokazuje, że nawet wówczas gdy wśród katolików nie ma jednomyślności w kwestii oficjalnych wypowiedzi magisterium związanych z etyką seksualną, ludzie noszą w sobie przekonanie (a nawet oczekiwanie), że sfera ta powinna być objęta przez refleksję religijną. Przekonanie to, jak sądzę, wynika m.in. z uznania, utrwalonego niewątpliwie w procesie socjalizacji i podczas katechizacji, że seksualność, jak mało który obszar ludzkiego życia, narażona jest na bolesne, nieraz niemożliwe do uleczenia, zranienia. I dlatego zachowania seksualne powinny być uporządkowane według dobrze przemyślanych zasad i wartości. Z tych właśnie przesłanek powstał zamysł podjęcia w miesięczniku tematu stosunku religii do seksualności.

Rodzimy się jako osoby obdarzone płcią, seksualność rozwija się w nas w toku dojrzewania. Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, jak na kształtowanie się naszego podejścia do seksu oddziałują czynniki biologiczne, a jak społeczno-religijne. Z pewnością jednak te ostatnie wywierają decydujący wpływ na to, czy człowiek osiągnie w erotycznym wymiarze dojrzałość i spełnienie. W kulturze Zachodu, w której tradycyjnie pojęte autorytet i nakazy w coraz mniejszym stopniu regulują zachowania, dojrzałość jest najlepszym sposobem, aby cieszyć się wolnością – również wolnością w przeżywaniu seksualności –

nie krzywdząc przy tym siebie i innych. Głośna ostatnio dyskusja na temat akcji #MeToo pokazała, że zdobycze roku 1968 związane ze zwiększeniem przestrzeni ludzkiej wolności mogą mieć również swoje ciemne strony. O ile większa swoboda seksualna może iść w parze również z nadużyciami władzy, o tyle nie warto z tego powodu gloryfikować tradycyjnych form relacji między płciami. Systemy oparte na silniejszej kontroli społecznej lub religijnej zachowań związanych z ekspresją ludzkiej seksualności nie tylko nie zwiększają poziomu ochrony jednostki, lecz wręcz nieraz sprzyjają tuszowaniu nadużyć. Stąd rodzą się pytania: czy religie mogą pełnić funkcje ochronne, rezygnując z nadmiernej, drobiazgowej kontroli tej sfery? Czy rozmaite tradycje duchowe w swojej obecnej formie sprzyjają kształtowaniu seksualności dojrzałej, a zatem również wolnej od obciążenia pozornym poczuciem winy i niszczącym wstydem?

Refleksje podjęte w Temacie Miesiąca mają swoją kontynuację na łamach Idei, które w tym miesiącu nawiązują do 50. rocznicy wydarzeń 1968 r. Zdajemy sobie sprawę, że rok ten jest symbolem pewnych dłuższych przemian społecznych i politycznych, które swój początek miały jeszcze przed II wojną światową. Ciekawe jest to, że rozwój kontrkultury i ruchu hippisowskiego, protesty studentów czy kolejna fala feminizmu zbiegły się w czasie z II Soborem Watykańskim, jaki odbywał się w Kościele rzymskokatolickim. W świecie przenikających się kultur i religii nie można dziś podejmować próby bilansu, w jakim miejscu jesteśmy, jeśli chodzi o rozwój społeczeństwa opartego na szacunku, tolerancji, równości i wolności od uprzedzeń, bez uwzględnienia bardziej ogólnej perspektywy. Stąd ważne było dla nas, aby przyjrzeć się, jaką wizję erotyzmu wypracowano na gruncie zarówno chrześcijaństwa, jak i islamu oraz hinduizmu. Czy jest w nich miejsce na radość, fantazję i zabawę, które powinny towarzyszyć Erosowi? — Z

SPIS TREŚCI



38 **Mołdawianie. Naród (de)konstruowany**  
Piotr Oleksy



68 **Jacob Taubes i Berlin 1968**  
Martin Tremł (tłum. Piotr Napiwodzki)



84 **Farmaceutki z prawdziwych zwierząt**  
Waldemar Bawołek



fot. archiwum Olgi Scherer/fot. Dumitru Donu/EPA/PAP/fot. Jung/Ullstein/Getty/il. Joanna Gębal

IWONA BORUSZKOWSKA

92 „Kochana Smutnica” albo krakowianka w Yale

Nie istnieje jedno słowo, którym można określić Olę Scherer i które zawarłoby szeroki horyzont jej zainteresowań naukowych, rozległe znajomości oraz głębokie przyjaźnie z ludźmi kultury czy sztuki, jej własne liczne umiejętności i zajęcia, los emigrantki czy świadkowanie niemal całemu XX w.

ZNAK  
M I E S I Ą C Z N I K

ul. Tadeusza Kościuszki 37, 30-105 Kraków  
tel. (12) 61 99 530, fax (12) 61 99 502  
e-mail: miesiecznik@znak.com.pl  
www.miesiecznik.znak.com.pl

**redakcja:** Mateusz Burzyk (sekretarz redakcji), Marta Duch-Dyngosz, Monika Gałka, Michał Jędrzejek, Ilona Klimek, Elżbieta Kot, Dominika Kozłowska (redaktor naczelna), Urszula Pieczek, Janusz Poniewierski, Agnieszka Rzonca, Henryk Woźniakowski

**zespół:** Michał Bardel, Wojciech Bonowicz, Halina Bortnowska, Bohdan Cywiński, Bartłomiej Dobroczyński, Tomasz Fiałkowski, Tadeusz Gadacz, ks. Michał Heller, Józefa Hennelowa, Wacław Hryniewicz OMI, Jerzy Illg, Piotr Kłodkowski, Janina Ochojska-Okońska, abp Grzegorz Ryś, Władysław Stróżewski, Karol Tarnowski, Łukasz Tischner, Stefan Wilkanowicz

**współpraca:** Iwona Boruszkowska, Krzysztof Kornas, Dobrosław Kot, Daniel Lis, Artur Madaliński, Anna Marchewka, Anna Mateja, Andrzej Muszyński, Tomasz Ponikło, Miłosz Puczydtowski, Justyna Siemienowicz, ks. Grzegorz Strzelczyk, Marcin Wilk, Marcin Żyła

**opieka artystyczna:** Władysław Buchner

**projekt graficzny pisma:** Władysław Buchner, Rafał Buchner

**projekt graficzny numeru, skład i łamanie:** Łukasz Podolak (Weird Gentlemen)

**fotoedycja:** Marcin Kapica

**korekta:** Barbara Gąsiorowska

**ilustracje portretowe:** Patrycja Podkościelny

**druk:** Drukarnia Colonel, Kraków, ul. Dąbrowskiego 16

**nakład:** 1600 egz.

**promocja i reklama:** Monika Gałka, tel. (12) 61 99 530, e-mail: gałka@znak.com.pl

**prenumerata:** Anna Kończyk, tel. (12) 61 99 526, e-mail: handlowy@znak.com.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

TEMAT MIESIĄCA

6 **Życie seksualne katolików polskich**  
Dominika Kozłowska

14 **Islam i seks**  
Agata Skowron-Nalborczyk  
w rozmowie z Michałem Jędrzejkiem

22 **Nie tylko Kamasutra**  
Marzenna Czerniak-Drożdżowicz  
w rozmowie z Urszulą Pieczek

28 **Eros nie mieszka w Polsce**  
Bartłomiej Dobroczyński

ZDRÓJ

34 **Dzień dziewiąty**  
Barbara Klicha

SPOŁECZEŃSTWO • ŚWIAT

38 **Mołdawianie. Naród (de)konstruowany**  
Piotr Oleksy

48 **Chwała zwyciężonym**  
Andrzej Brzeziecki

PUBLICYSTYKA

54 **To nie jest kontynent dla chadeków?**  
Paweł Marczewski

FELIETONY

37 **Jude znaczy Żyd**  
Angelika Kuźniak

IDEE

62 **Barykady bez filozofów**  
Mateusz Burzyk

68 **Jacob Taubes i Berlin 1968**  
Martin Tremł (tłum. Piotr Napiwodzki)

74 **Półtora kilo galaretki**  
Marcin Szwed  
w rozmowie z Anną Mateją

80 **Tajemnica błękitnych potworów**  
Piotr Oczko

STACJA: LITERATURA

84 **Farmaceutki z prawdziwych zwierząt**  
Waldemar Bawołek

LUDZIE • KSIĄŻKI • ZDARZENIA

92 **„Kochana Smutnica” albo krakowianka w Yale**  
Iwona Boruszkowska

100 **(Ponad)czasowe. Listy kiedyś i dziś**  
Anna Pekaniec

106 **Inna praca jest możliwa. Albo i nie?**  
Krzysztof Wołodźko

109 **Cud reformacji**  
Tadeusz Zatorski

118 **Sekularyzm niejedno ma imię**  
Stanisław Obirek

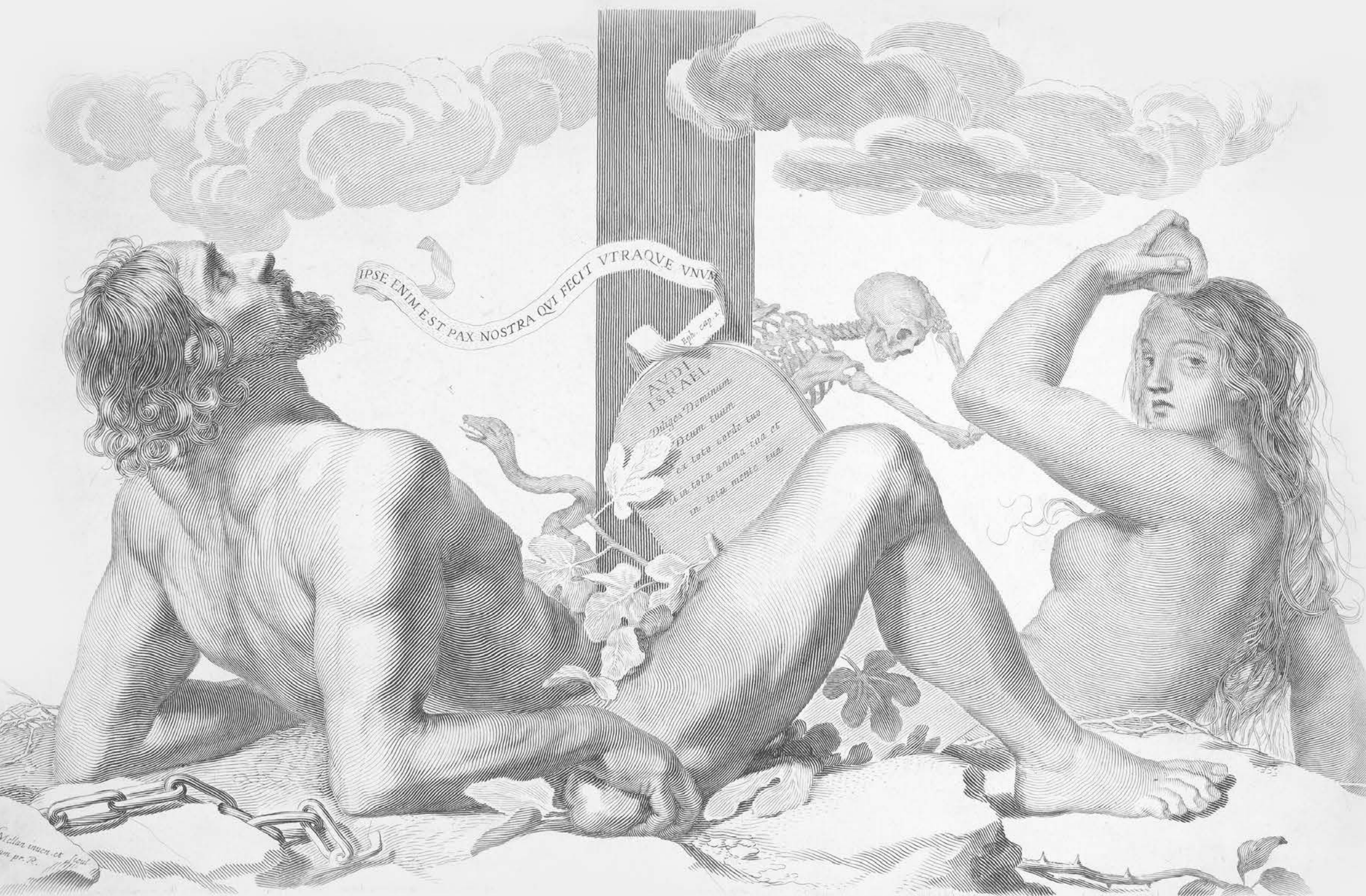
120 **Noty o książkach**

122 **Biografia**  
Wit Szostak

124 **Moi, mistrzowie**  
Wojciech Bonowicz

126 **W księgarni**  
Marcin Wilk

▣ Claude Mellan, *Adam i Ewa u stóp Krzyża*,  
rycina z ok. 1647 r.  
fot. Metropolitan Museum of Art, Nowy Jork



## Temat Miesiąca

# Bosko i przykładowie

Rok 1968 to symbol rewolucji seksualnej. Upowszechnienie się pigułki antykoncepcyjnej, krytyka tradycyjnego modelu rodziny, sukcesy feminizmu i emancypacja osób homoseksualnych odmieniły zachodnie społeczeństwa.

W tym samym roku papież Paweł VI ogłosił encyklikę *Humanae vitae*, w której podtrzymał katolickie nauczanie o zakazie używania sztucznej antykoncepcji. Dokument ten stał się wyrazem oporu Kościoła wobec współczesnych przemian obyczajowych. 50 lat po tych wydarzeniach chcemy na nowo przyrzeć się, jak różne tradycje religijne podchodzą do seksu, ciała i erotyzmu.

Dlaczego religie interesują się seksem? Co islam i hinduizm mówią o związkach pozamałżeńskich, antykoncepcji i gejach? Czy Polacy przyjmują etykę seksualną głoszoną przez Kościół? Jak powinno wyglądać królestwo Erosa?

Odpowiadają:

**Dominika Kozłowska, Agata Skowron-  
Nalborczyk, Marzenna Czerniak-Drożdżowicz  
i Bartłomiej Dobroczyński**

# Życie seksualne katolików polskich

DOMINIKA KOZŁOWSKA

*Żaden inny element papieskiego nauczania nie spotyka się z podobną skalą niezrozumienia, co wyrażony 50 lat temu w encyklice Humanae vitae zakaz stosowania sztucznych metod regulacji poczęć. Jak pokazują badania socjologiczne, jedynie 6% Polek odrzuca antykoncepcję z powodów religijnych*

**A**NTYKONCEPCJA NIE JEST oczywiście ani jedynym, ani najważniejszym elementem nauczania biskupów związanego z etyką seksualną. Z pewnością jednak stała się symbolem sporu, który od kilku dekad dzieli Kościół. Mówiąc w skrócie, to dyskusja między tymi, którzy chcą podtrzymać tradycyjne nauczanie szczegółowo regulujące życie wierzących, a tymi, którzy pragną dopuścić do większej indywidualizacji w moralnej ocenie różnych aspektów seksualności. Badania socjologiczne sugerują, że polscy katolicy masowo zgłosili akces do tego drugiego obozu.

## Polski wyjątek?

NIE SPOSÓB PYTAĆ O STOSUNEK katolików do nauczania dotyczą-

cego zagadnień związanych z etyką seksualną bez szerszej perspektywy, uwzględniającej, ile osób w Polsce deklaruje się jako wierzący i jaki jest ich stosunek do prawd wiary oraz autorytetu Kościoła. Na progu transformacji rodzimi socjolodzy religii przewidywali szybką sekularyzację polskiego społeczeństwa, na podobieństwo tej, która ukształtowała współczesne oblicze Zachodu. Dość szybko jednak okazało się, że w porównaniu z innymi państwami europejskimi religijność Polaków, choć owszem stopniowo osłabia się, i tak utrzymuje się na wysokim poziomie. Czyżby więc Polska zasługiwała na miano chlubnego wyjątku na tle innych państw europejskich?

Tadeusz Szawiel, jeden z badaczy polskiej religijności, wyróżnia trzy czynniki, które przyczyniły się do spowolnienia zmian w praktykach religijnych Polaków. Po pierwsze, polska transformacja w niewielkim stopniu naruszyła więzi społeczne w mniejszych miastach i na wsiach. Najwyższy poziom religijnych praktyk odnotowuje się w diecezjach położonych w Polsce południowo-wschodniej: przemyskiej, rzeszowskiej, tarnowskiej, krakowskiej i bielsko-żywieckiej, gdzie w przeciwieństwie do diecezji ze ściany zachodniej, położonych na tzw. Ziemiach Odzyskanych, powojenne migracje utrzymywały się na dość niskim poziomie. Dla podtrzymania wiary religijnej kluczowym czynnikiem okazała się kontrola społeczna, silniejsza w małych społecznościach i rodzinach o wielopokoleniowej strukturze. Badania potwierdzają, że identyfikacja z Kościołem spada wraz z wykształceniem, zamożnością i wielkością zamieszkiwanego miasta. W najżywszych pod względem religijnych praktyk diecezjach Polski południowo-wschodniej ok. 60% ochrzczonych bierze udział w mszach św., podczas gdy w najbardziej zsekularyzowanych (m.in. w północno-zachodniej Polsce czy w Łodzi) – tylko nieco ponad 20%!

Drugim czynnikiem były sprawnie działające, przede wszystkim na poziomie parafialnym, instytucje kościelne. Nierzadko nie tylko pełnią one funkcje religijne, ale także stanowią centra życia społecznego: ośrodki działalności charytatywnej czy edukacyjnej. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że w Polsce mamy jedną z najbardziej rozwiniętych w Europie sieci placówek edukacyjno-wychowawczych prowadzonych przez instytucje kościelne, a zwłaszcza przedszkoli i szkół.

Trzecim, być może najważniejszym, czynnikiem są lekcje religii wprowadzone do szkół w 1990 r. Choć oceniane negatywnie, jeśli chodzi o poziom wiedzy teologicznej, z jaką wchodzi w dorosłość absolwenci szkolnych zajęć, to w aspekcie statystycznym przyczyniły się one do podtrzymywania i pobudzania religijnych praktyk.

Do analizy Szawiela dodać można jeszcze tzw. czynnik papieski. Relatywnie długi, bo trwający prawie trzy dekady, pontyfikat Jana Pawła II wpływał na kształtowanie się poglądów i sposobu przeżywania wiary kilku pokoleń Polaków. Masowy charakter papieskich pielgrzymek przyczynił się do utrwalenia nawyków związanych z uczestnictwem w kościelnych obrzędach i wydarzeniach.

Mimo że poziom religijnych praktyk utrzymuje się w Polsce na wyższym niż w innych krajach poziomie, szereg danych pokazuje, iż w ostatnich latach proces sekularyzacji przyspieszył. Według badań CBOS-u w ciągu

dekady po śmierci Jana Pawła II (w latach 2005–2015) odsetek respondentów regularnie praktykujących zmniejszył się z 58 do 50%, a osób w ogóle niepraktykujących wzrósł z 9 do 13%. W ciągu dekady liczba osób praktykujących zmniejszyła się więc o 2 mln! Osoby niewierzące stanowią niewielką, ale rosnącą grupę (od 4% w 2005 r. do 8% w 2015 r.). Jeszcze niższe wyniki wykazały najnowsze badania Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego. Według ISKK w 2016 r. w niedzielnej Eucharystii uczestniczyło jedynie 36,7% katolików, a do komunii św. przystąpiło tylko 16%.

Tę statystyczną panoramę warto uzupełnić także oznakami rosnącej prywatyzacji religijności. Jeszcze w 2005 r. 66% Polaków deklarowało, że jako wierzący stosują się do wskazań Kościoła. Dziś twierdzi tak już zaledwie 39%. Przybyło (z 32% do 52%) natomiast tych, którzy odpowiadają, że wierzą na swój własny sposób (tworząc czasem zadziwiające mieszkanki różnych przekonań, np. wiarę w zmartwychwstanie łączą z przekonaniem o prawdziwości idei reinkarnacji). Odsetek dorosłych Polaków, którzy uznają najważniejsze dogmaty Kościoła katolickiego, wynosi obecnie 35%. „Jeśli od tej grupy odliczymy tych, którzy wierzą w przynajmniej niektóre elementy wierzeń pozachrześcijańskich, to odsetek ten zmniejszył się do zaledwie 5%. Uważanie się za wierzącego, a nawet regularne uczestnictwo w praktykach religijnych nie dość, że często nie oznacza akceptacji wielu podstawowych prawd wiary, to nierzadko wiąże się z uznawaniem przekonań niezgodnych